



Sygn. akt I UK 117/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lipca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z odwołania B. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o wysokość świadczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 13 lipca 2016 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 28 października 2014 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10 lipca 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przeliczył B. B. wysokość emerytury górniczej, przyjmując przelicznik 1,8 do wyliczenia 71 miesięcy (1.216 dniówek) pracy w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych w kopalni odkrywkowej w okresie od 18 stycznia 2007 r. do 31 stycznia 2012 r., natomiast - przelicznik 1,2 do

282 miesiące, gdy ubezpieczony pracował poza przodkiem, w pozostałych okresach pracy górniczej na stanowisku: operator, operator maszyn budowlanych, operator sprzętów pomocniczego, operator sprzętu budowlanego i operator sprzętu technologicznego.

W odwołaniu od decyzji B. B. wniósł o jej zmianę i przeliczenie wysokości świadczenia z zastosowaniem przelicznika 1,8 do okresu pracy górniczej od 1 marca 1981 r. do 16 listopada 2006 r. oraz od 17 listopada 2006 r. do końca zatrudnienia.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. wyrokiem z dnia 19 czerwca 2013 r., zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu prawo do obliczenia emerytury górniczej z zastosowaniem przelicznika 1,8 do okresów pracy: od 1 marca 1981 r. do 26 stycznia 1982 r., od 15 listopada 1983 r. do 31 marca 1989 r., od 1 lipca 1989 r. do 18 września 1989 r., od 19 października 1989 r. do 18 maja 1990 r. i od 18 czerwca 1990 r. do 17 stycznia 2007 r. (punkt 1), oddalił odwołanie w pozostałym zakresie (punkt 2) oraz zasądził od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kwotę 120 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (punkt 3).

Sąd Apelacyjny III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, na skutek apelacji organu rentowego, wyrokiem z dnia 28 października 2014 r. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu B. B. prawo do obliczenia górniczej emerytury z zastosowaniem przelicznika 1,8 do okresów pracy górniczej od 1 stycznia 1988 r. do 31 marca 1989 r., od 1 lipca 1989 r. do 30 kwietnia 1990 r., od 1 czerwca 1990 r. do 28 lutego 1998 r. - w łącznej ilości 1848 dniówek, oddalając odwołanie w pozostałym zakresie, a także oddalił apelację w pozostałej części i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Sąd ustalił, że B. B. był zatrudniony w Kopalni Węgla Brunatnego „B.” od 1 września 1979 r. Z dniem 1 marca 2012 r. ubezpieczony nabył prawo do emerytury górniczej, przyznane mu decyzją z 29 maja 2012 r. Na podstawie świadectwa wykonywania pracy górniczej z dnia 14 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony w okresie zatrudnienia w KWB „B.” S.A. - z wyłączeniem okresu pełnienia służby wojskowej od 27 stycznia 1982 r. do 18 października 1983 r. oraz okresów urlopu bezpłatnego (od 19 października 1983 r. do 14 listopada 1983 r., od

1 kwietnia 1989 r. do 30 czerwca 1989 r. od 19 września 1989 r. do 18 października 1989 r. i od 19 maja 1990 r. do 17 czerwca 1990 r.) - wykonywał od 1 września 1979 r., do 28 lutego 1981 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracę na stanowisku rzemieślnika zatrudnionego na odkrywce bezpośrednio w przodku. Z kolei w okresie od 1 marca 1981 r. do końca zatrudnienia u tego pracodawcy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę na stanowisku operatora spycharek i maszyn wieloczynnościowych na odkrywce - wymienionym w załączniku nr 3 Dział III poz. 4, do rozporządzenia MPiPS z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty. Ubezpieczony w spornym okresie, tj. od 1 marca 1981 r. do końca zatrudnienia u tego pracodawcy, z wyjątkiem opisanych wyżej przerw na odbycie służby wojskowej i urlopy bezpłatne, mimo angaży operatora maszyn budowlanych, operatora sprzętu budowlanego, operatora sprzętu technologicznego, operatora spycharek i maszyn wieloczynnościowych, faktycznie pracował na stanowisku operatora spycharki. Zajmował się niwelacją terenu, rozluźnianiem skał, wypychaniem głazów i skał, odpychaniem pod koparkę urobku, który nie został przed nią zabrany oraz przy obrabianiu studni odwadniających, które były posadowione na trasie pracy czerpaka koparki wielonaczyniowej. Odwołujący się głównie stale pracował w pobliżu koparki podstawowej, w bezpośredniej bliskości tej koparki, tj. w odległości do kilkunastu metrów od tej maszyny. Pracę wykonywał w systemie stykowym, co oznaczało, że zmiana jednej brygady na stanowisku pracy przy koparce podstawowej następowała dopiero wówczas, kiedy przyjeżdżała następna taka brygada. Odwołujący jeździł razem z całą obsługą maszyny podstawowej. Z zeznań świadków i ubezpieczonego wynika, że charakter jego pracy nie uległ zmianie, zmieniono jedynie nazwę stanowiska pracy; ubezpieczony pracował jako operator koparki jednonaczyniowej.

Zanim kopalnia rozpoczęła prowadzenie ewidencji dniówek przodkowych, dla pracowników, którzy pracowali w przodku, w latach 1988-1998 prowadziła ewidencję dniówek stykowych. Z kolei w okresie od marca 1998 r. do chwili obecnej jest prowadzona ewidencja godzin nadliczbowych, które są wypracowywane w związku ze stykowym sposobem wymiany obsługi maszyn w przodku.

W rzeczywistości oczekiwanie na zmienników i opuszczenie stanowiska pracy dopiero po ich przybyciu powodowało, że pracownik pracujący w tym systemie pracował na takiej dniówce pół godziny dłużej niż wynosiła dniówka robocza. „Z tego też względu jedna nadgodzina oznacza dla takiego pracownika przepracowanie dwóch dniówek stykowych”. W oparciu o nadesłane przez KWB Bełchatów wykazy takich dniówek, Sąd ustalił, że ubezpieczony w spornym okresie pracował stykowo.

Uznając odwołanie za zasadne, w rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy odwołał się do treści art. 51 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz pojęcia pracy w wymiarze półtorakrotnym określonego w art. 50d ust. 1 tej ustawy i - odnosząc się do kwestii spornej ustalenia uprawnień odwołującego do przeliczenia spornych okresów pracy górniczej z zastosowaniem przelicznika 1,8, z wyłączeniem wykazanych wyżej przerw - stwierdził, iż dniówkami w przodku operatora spycharki są tylko takie dni, w których pracował przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach. Pracownicy pracujący „stykowo” pracują bezpośrednio pod koparką wielonaczyniową albo w jej bezpośrednim sąsiedztwie, w odległości kilku lub kilkunastu metrów od miejsca, w którym wydobywa się urobek. W ocenie Sądu Okręgowego przeprowadzone postępowanie dowodowe, wraz z wynikami wizji lokalnej, wykazało, że ubezpieczony w spornych okresach wykonywał pracę w przodku, bowiem kopalnia potwierdziła, że B. B. od stycznia 1988 r. do października 2012 r. pracował „stykowo”. Wcześniejsze potwierdzenie takiej pracy nie jest możliwe, gdyż pracownicy nie otrzymywali żadnych dodatków za pracę „stykową”. Nie wyklucza to jednak pracy w takich samych warunkach, tym bardziej, że ubezpieczony od 1 marca 1981 r. pracował w tym samym oddziale, a w latach 1988-1998 otrzymywał tzw. dodatek stykowy. Natomiast po dniu 28 lutego 1998 r. pracownicy zatrudnieni na tak zwanych „stykach” otrzymywali dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych, bowiem musieli się stawić do pracy wcześniej niż operatorzy, którzy nie pracują z brygadą górniczą na koparce lub zwałowarce. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że ubezpieczony pracował na polu górniczym, wyłącznie

przy koparkach wielonaczyniowych, i zakres jego obowiązków obejmował czynności wymienione w art. 50d.

Sąd Apelacyjny nie podzielił oceny Sądu Okręgowego, iż ubezpieczony wykazał, że w całym spornym okresie stale wykonywał pracę górniczą w wymiarze półtorakrotnym, bowiem takiemu uznaniu sprzeciwia się weryfikacja zgromadzonego materiału dowodowego. Analiza dniówek stykowych ubezpieczonego obejmujących okres od stycznia 1988 r. do końca lutego 1998 r. wskazuje, iż nie w każdym miesiącu tego okresu (z wyłączeniem okresu urlopów bezpłatnych) ubezpieczony przepracował stykowo wszystkie dniówki robocze. Przykładowo w roku 1988 r. powód przepracował stykowo: w styczniu - 18 dni, w lutym - 8 dni, w marcu - 16 dni, w kwietniu - 16 dni, w maju - 17 dni, w czerwcu - 4 dni, w lipcu - 7 dni, w sierpniu - 19 dni, we wrześniu - 14 dni, w październiku - 20 dni, w listopadzie - 16 dni, w grudniu - 15 dni. Powyższy wykaz potwierdza, iż w okresie nim objętym udziałem ubezpieczonego były również inne prace, niezwiązane bezpośrednio z urabianiem węgla. Wykazane w okresie od marca 1998 r. do października 2012 r. godziny nadliczbowe ubezpieczonego Sąd Okręgowy uznał za przepracowane przez ubezpieczonego na tak zwanych stykach. Jednakże Sąd drugiej instancji, uwzględniając wykaz dniówek stykowych, powziął wątpliwość, czy ubezpieczony we wskazanym okresie wykonywał kwalifikowaną pracę górniczą i czy miała ona stały charakter, dlatego zwrócił się o informację do PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna S.A. Oddział KWB B. Kopalnia w piśmie z dnia 8 września 2014 r. poinformowała, iż za okres od marca 1998 r. do grudnia 2012 r. z dokumentacji płacowej nie można odczytać, czy pracownik pobrał wynagrodzenie za godziny nadliczbowe z tytułu tzw. „styków”, czy z tytułu zleconej dodatkowo innej pracy ponadwymiarowej. Jednocześnie pracodawca podał, że od 1993 r. B. B., będąc zatrudnionym w oddziale [...] wykonywał pracę zgodnie z harmonogramem dla czterobrygadowej organizacji czasu pracy. Z zasady godziny nadliczbowe przepracowane przez takich pracowników wynikają ze stykowej podmiany na stanowisku pracy. Zatem treść informacji pracodawcy nie stanowi podstawy do uznania przepracowanych w okresie od marca 1998 r. do października 2012 r. przez ubezpieczonego godzin nadliczbowych, jako wynikających ze stykowej podmiany na stanowisku pracy, co wyklucza możliwość

ich uznania (po przeliczeniu na dniówki) za dniówki w wymiarze półtorakrotnym. Do ustalenia wymiaru spornego okresu kwalifikowanej charakterem i miejscem świadczenia pracy górniczej, Sąd Apelacyjny uwzględnił wykaz dniówek stykowych, przyjmując iż w okresie od 1 stycznia 1988 r. do 31 marca 1989 r., od 1 lipca 1989 r. do 30 kwietnia 1990 r., od 1 czerwca 1990 r. do 28 lutego 1998 r. ubezpieczony przez 1.848 dniówek, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę górniczą operatora spycharki i maszyn wieloczynnościowych na odkrywce, mającą zapewnić utrzymanie w ruchu maszyny podstawowej poprzez skarpowanie ścian (czyli przesuwanie urobku do maszyny podstawowej), obrabianie i likwidowanie studni w zbierce koparki podstawowej (polegające na usuwaniu zbierającego się wokół niej urobku), rozluźnianie skał, wypychanie skał i gładów spod maszyny podstawowej, plantowanie (tj. niwelowanie terenu pod koparkami wieloczynnościowymi lub zwałowarkami). Sąd drugiej instancji uznał, iż świadczona praca w bezpośrednim sąsiedztwie maszyn podstawowych była bezpośrednio związana z zapewnieniem ciągłego procesu produkcyjnego zakładu górniczego, polegającego na urobku i wydobywaniu kopaliny i stanowiła inne prace przodkowe, o jakich stanowi art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy, co uzasadnia zaliczenie w/w okresu pracy górniczej w wymiarze półtorakrotnym (art. 51 ust. 1 pkt 2 ustawy). Wyniki uzupełnionego postępowania dowodowego nie stanowią natomiast podstawy do uwzględnienia okresu pracy górniczej poprzedzającego dzień 1 stycznia 1988 r., bowiem ubezpieczony nie wykazał, że przed tą datą wykonywał stale pracę górniczą w przodku. Nie wyklucza to jednak pracy w takich samych warunkach, tym bardziej, że ubezpieczony od 1 marca 1981 r. pracował w tym samym oddziale, a w latach 1988-1998 otrzymywał tzw. dodatek stykowy. Taka konstatacja nie może stanowić podstawy miarodajnych ustaleń, że w okresie od 1 marca 1981 r. do 26 stycznia 1982 r. i od 15 listopada 1983 r. do 31 grudnia 1987 r. udziałem wnioskodawcy były wykonywanie stale prace przodkowe, a sprzeciwia się jej już sam wykaz dniówek przodkowych z okresu do stycznia 1988 r. do lutego 1998 r. Skoro bowiem w udokumentowanym okresie ubezpieczony nie pracował stale w przodku, to nie sposób przyjąć, że we wcześniejszym okresie każda dniówka robocza w miesiącu była dniówką przodkową. Aby prawo materialne mogło być prawidłowo zastosowane ustalenia faktyczne muszą być stanowcze, a takowych w

tym zakresie brak. Podobnie wnioskodawca nie wykazał, iż należny jest mu przelicznik pracy górniczej 1,8 do okresu od 1 marca 1998 r. Zatem udowodnienie przez wnioskodawcę wykonywania pracy górniczej w wymiarze półtorakrotnym jedynie w okresie od 1 stycznia 1988 r. do 31 marca 1989 r., od 1 lipca 1989 r. do 30 kwietnia 1990 r., od 1 czerwca 1990 r. do 28 lutego 1998 r. obligowało, w ocenie Sądu Apelacyjnego, do wydania wyroku reformatoryjnego i oddalenia odwołania w pozostałym zakresie.

Wyrok ten zaskarżył skargą kasacyjną pełnomocnik B. B. w części oddalającej odwołanie w pozostałym zakresie. Skargę kasacyjną oparł na naruszeniu przepisów prawa materialnego (art. 398 § 1 pkt 1 k.p.c.) przez ich błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, a mianowicie:

„a) art. 50d ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. 2009 r. Nr. 153, poz. 1227) - poprzez przyjęcie przez Sąd II instancji, iż pracą górniczą zaliczaną w wymiarze półtorakrotnym jest jedynie praca w przodkach górniczych potwierdzona wypłatą dodatku stykowego.

b) § 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23.12.1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r., Nr 2 poz. 8 ze zm.) w zw. z załącznikiem nr III pkt 4 w/w rozporządzenia, poprzez przyjęcie przez Sąd II instancji, iż wykonywana przez ubezpieczonego praca polegająca na niwelacji terenu, skarpowaniu pochylni, usuwaniu kamieni spod gąsienic koparki podstawowej może być zaliczona do innych prac przodkowych, ale pod warunkiem, gdy za dniówki te wypłacono dodatek stykowy.

2. naruszeniu przepisów postępowania (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 382 kpc w zw. z art. 233 § 1 kpc poprzez oparcie wyroku jedynie o część materiału dowodowego (ewidencja dniówek stykowych), skoncentrowanie się na kwestii pobierania dodatku stykowego, a nie na ustawowych cechach pracy przodkowej określonej definicją ustawową w art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W konsekwencji uznanie, iż wykonywana przez

ubezpieczonego praca w okresie 01.03.1981 r. do 17.11.2006 r. nie była wykonywana w przodku (za wyjątkiem 1.848 dniówek w okresie od 01.01.1988 r. do 31.03.1989 r., od 01.07.1989 r. do 30.04.1990 r.” od 01.06.1990 r. do 28.02.1998 r.), tylko na tej podstawie, że ubezpieczony nie wykazał, iż w całym spornym okresie zatrudnienia wypłacano mu dodatek stykowy. Ponadto przyjęcie za fakt notoryjny, iż skoro spycharka, którą obsługiwał ubezpieczony może wykonywać pracę w innych miejscach odkrywki, to ubezpieczony nie wykonywał pracy przodkowej pod maszynami podstawowymi, pomimo iż w całym okresie swojego zatrudnienia wykonywał te same czynności.

b) art. 328 § 2 kpc oraz art. 391 kpc poprzez sporządzenie uzasadnienia w sposób nieprzekonywujący. Uznanie za jedyne kryterium decydujące o zaliczeniu pracy do pracy przodkowej, wypłacanie pracownikowi dodatku stykowego. Pominięcie oceny pozostałego materiału dowodowego w postaci m.in. zeznań świadków i ograniczenie się do jednozdaniowego stwierdzenia, iż „wyniki uzupełnionego postępowania dowodowego nie stanowią podstawy do uwzględnienia okresu pracy górniczej poprzedzającego dzień 01.01.1988 r., bowiem ubezpieczony nie wykazał, by przed tą datą wykonywał stale pracę górniczą w przodku”, a w konsekwencji uznanie, że ubezpieczony pracował w przodku tylko wówczas, gdy pobierał dodatek za dojazd stykami. Taki sposób uzasadnienia wyroku wskazuje, iż Sąd II instancji koncentruje się wyłącznie na kwestii wypłacania dodatku stykowego, a nie ustawowej definicji pracy przodkowej, o której mowa w art. 50 d ustawy o emeryturach i rentach z FUS, traktując jednocześnie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w sposób wybiórczy. To powoduje, iż uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego jest wewnętrznie niespójne.

c) art. 386 § 1 kpc poprzez uwzględnienie apelacji organu rentowego w części oraz zmianę wyroku Sądu I instancji i przyjęcie, iż jedynie w okresie od 01.01.1988 r. do 31.03.1989 r., od 01.07.1989 r. do 30.04.1990 r., od 01.06.1990 r. do 28.02.1998 r. przez 1.848 dniówek roboczych ubezpieczony wykonywał pracę górniczą kwalifikowaną, o której mowa w art. 50 d ustawy o emeryturach i rentach z FUS.”

Wskazując na powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398¹³ § 1 i 2 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod rozagę nieważność postępowania. W postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powołanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia.

W wyroku z dnia 15 października 2014 r. w sprawie V CSK 568/13 (LEX nr 1540642) Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że skarga kasacyjna, która nie wskazuje naruszenia zasadniczego przepisu, mogącego być podstawą odpowiedzialności pozwanego, podlega oddaleniu, jako nieusprawiedliwiona (art. 393¹⁴ k.p.c.).

Podzielając tę konstatację Sąd Najwyższy uznał, iż rozpoznawana obecnie skarga kasacyjna nie zawiera zarzutu naruszenia podstawowego przepisu, dotyczącego wysokości emerytury górniczej, co było istotą sporu przed Sądem Apelacyjnym, a mianowicie art. 51 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecny jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 748; dalej również jako ustawa emerytalna). Zgodnie z tym przepisem - przy ustalaniu wysokości górniczych emerytur, o których mowa w art. 50a lub 50e, stosuje się, z zastrzeżeniem ust. 2, następujące przeliczniki:

1) 1,5 za każdy rok pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy;

2) 1,8 za każdy rok pracy, o której mowa w art. 50d;

3) 1,4 za każdy rok pracy w pełnym wymiarze czasu pracy, o której mowa w art. 50c ust. 1 pkt 1-3 i 5-9, wykonywanej częściowo na powierzchni i częściowo pod ziemią;

4) 1,2 za każdy rok pracy, o której mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 i 5, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego, w kopalniach otworowych siarki oraz w

przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego.

Zasady nabywania prawa do emerytur górniczych odbiegają od zasad obowiązujących powszechnie, co wynika z charakteru pracy górniczej, angażującej we wzmożonym stopniu siły fizyczne i psychiczne zatrudnionych. Ustawodawca uznał za pracę górniczą na odkrywce w kopalniach węgla brunatnego tylko zatrudnienie łączące się z wykonywaniem czynności o określonym charakterze i na wyszczególnionych w rozporządzeniu stanowiskach pracy. Charakter zatrudnienia na odkrywce, z uwagi na warunki jego wykonywania i stopień bezpieczeństwa, wpływające na obciążenie fizyczne i psychiczne, nie może równać się z charakterem zatrudnienia pod ziemią, dlatego też przepisy normujące nabywanie prawa do emerytury górniczej muszą być wykładane ściśle, a dla oceny charakteru pracy górniczej nie mogą mieć decydującego znaczenia ani zakładowe wykazy stanowisk, ani protokoły komisji weryfikacyjnej kwalifikujące określone zatrudnienie jako pracę górniczą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia z dnia 28 kwietnia 2010 r., I UK 339/09, LEX nr 607444).

Organ rentowy nie kwestionował w zaskarżonej decyzji z dnia 10 lipca 2012 r., ani w toku rozprawy, iż praca ubezpieczonego w charakterze operatora spycharki jest pracą górniczą zaliczaną w wymiarze 1,8 w okresie od stycznia 2007 r. do października 2012 r. (wnioskodawca pracował w kopalni do listopada 2012 r.). Zaskarżony wyrok dotyczył pozostałych okresów pracy, kwestionowanych w odwołaniu wnioskodawcy i ostatecznie zwiększył ilość miesięcy z przelicznikiem 1,8 do 163, a ilość miesięcy z przelicznikiem 1,2 zmniejszył do 199 (por. decyzja ZUS z dnia 30 grudnia 2014 r., wykonująca zaskarżony wyrok).

Istotą sporu było ustalenie, czy ubezpieczonemu przysługuje prawo do przeliczenia całego okresu pracy od 1981 r. w kopalni odkrywkowej przy zastosowaniu przelicznika 1,8, określonego w art. 51 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, czy też wystąpiły miesiące, co do których należało zastosować przelicznik 1,2, określony w art. 51 ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej. Przepisy te nie zostały jednak wymienione w skardze kasacyjnej; uchylają się więc spod adekwatnej kontroli kasacyjnej. Zwrócić należy uwagę, że ich analizy

interpretacyjne wymagały odniesienia się zarówno do art. 50d, jak i art. 50c ustawy emerytalnej (niewymienionego w skardze kasacyjnej).

Powołany w skardze kasacyjnej art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej stanowi, że przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury pracownikom zatrudnionym pod ziemią oraz w kopalniach siarki lub węgla brunatnego zalicza się w wymiarze półtorakrotnym wymienione niżej okresy pracy na obszarze Państwa Polskiego w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych.

Przepis ten ma zastosowanie przede wszystkim przy ustalaniu prawa do emerytury (co nie było przedmiotem sporu, gdyż prawo do emerytury górniczej zostało ustalone wcześniejszą decyzją organu rentowego), a tylko uzupełniającą przez odesłanie w art. 51 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej – przy obliczaniu wysokości emerytury górniczej.

Ocena ta dotyczy również drugiego zarzutu naruszenia prawa materialnego - § 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8 ze zm.) w zw. z załącznikiem nr III pkt 4 w/w rozporządzenia.

Zwrócić należy uwagę, że formując zarzut naruszenia tego rozporządzenia, pełnomocnik skarżącego pomija, iż wnioskodawca był formalnie zatrudniony w kopalni odkrywkowej do 1981 r. na stanowisku ślusarza, do 1982 r. - na stanowisku operatora maszyn budowlanych, do 2006 r. - na stanowiskach operatora maszyn i sprzętu budowlanego, technologicznego, które to stanowiska nie są wymienione w tym rozporządzeniu jako stanowiska pracy „na przodku”.

Rozporządzenie to zostało wydane na podstawie art. 5 ust. 5 oraz art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin, która umożliwiała przeliczenie niektórych okresów zatrudnienia przelicznikiem 1,8, jeżeli wykonywane były na „przodku”, a nie - na „odkrywce”. Obecnie ustawodawca nakazuje odróżniać pracę górniczą, którą w kopalniach węgla brunatnego jest

zatrudnienie na odkrywce przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewożeniu nadkładu i złożeń (art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych) - oraz pracę górnictwem, którą zalicza się w wymiarze półtorakrotnym, gdy praca ta jest wykonywana w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach (art. 50d ust. 1 pkt 1 tej ustawy). Szczegółowe określenie stanowisk pracy, na których zatrudnienie zalicza się dla celów emerytalnych w wymiarze półtorakrotnym, powinno nastąpić w drodze rozporządzenia wydanego przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa (art. 50d ust. 3 ustawy emerytalnej). Nowe rozporządzenie wykonawcze nie zostało jednak wydane i na podstawie art. 194 ustawy emerytalnej (tylko w zakresie niesprzecznym z przepisami tej ustawy) może być stosowane rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górnictwem oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty. W rozporządzeniu tym stwierdza się w szczególności, że pracą górnictwem w kopalniach węgla brunatnego są okresy zatrudnienia na stanowiskach wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik nr 2 do tego rozporządzenia (§ 2), natomiast okresami pracy w kopalniach węgla brunatnego zaliczanymi w wymiarze półtorakrotnym są okresy pracy na stanowiskach wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik nr 3 do rozporządzenia (§ 3). Wykaz stanowisk pracy określony w załączniku nr 3 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. odnosi się wyłącznie do wykonywanych zadań górnika, jeżeli spełniają one kryteria miejsca wykonywania pracy i jej charakteru określonego na mocy art. 50d ust. 1 pkt 1 (poprzednio art. 37 ust. 1 pkt 1) ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Za prace wymienione w załączniku nr 3, mogą być uznane tylko takie czynności wykonywane przez górnika, które bezpośrednio związane są z wykonywaniem czynności w przodkach przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy montażu, likwidacji i

transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych. Z kolei pojęcie „inne prace w przodku” musi wiązać się z bezpośrednim i zasadniczym procesem produkcyjnym zakładu górniczego, polegającym na urobku i wydobywaniu kopalin. Dla oceny, czy ubezpieczony pracował na stanowisku uprawniającym do przeliczenia spornego okresu pracy w wymiarze półtorakrotnym, istotne znaczenie miał przede wszystkim rodzaj i miejsce powierzonej mu pracy (rzeczywiście wykonywanych zadań pracowniczych).

Z ustaleń zaskarżonego wyroku wynika, że charakter pełnionych przez wnioskodawcę obowiązków pracowniczych górnika w spornych okresach nie odpowiadał pracy w przodkach, tylko odpowiadał obowiązkowi „zwykłej” pracy górniczej na odkrywce.

Pomijając fakt, że skarga kasacyjna w ogóle nie odnosi się do, wyłączonych przez Sąd Apelacyjny okresów odbywania przez wnioskodawcę służby wojskowej i urlopów bezpłatnych, należy uznać, że skarga kasacyjna nie wskazuje naruszenia zasadniczego przepisu, mogącego być podstawą przyznania ubezpieczonemu emerytury w wyższej kwocie - to jest art. 51 ust. 1 ustawy emerytalnej. Uniemożliwia to przeprowadzenie sugerowanej w skardze kasacyjnej wykładni, czy w rozumieniu art. 51 ust. 1 pkt 2 tej ustawy praca „na odkrywce” w kopalniach węgla brunatnego jest w całości odpowiednikiem pracy „w przodkach” pod ziemią.

Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku uznał, że nie można dać wiary twierdzeniom skarżącego, iż stale pracował przy takich pracach „przodkowych”, gdyż przeczą temu w sposób jednoznaczny dokumenty przedstawione przez pracodawcę. Kontestowanie w skardze kasacyjnej ustaleń faktycznych zaskarżonego wyroku oraz oceny dowodów jest niedopuszczalne.

Sąd Najwyższy rozpoznając skargę w granicach zaskarżenia i w granicach przedstawionych podstaw (art. 398¹³ § 1 k.p.c.), nie może uwzględniać naruszenia żadnych innych przepisów niż wskazane przez skarżącego. Nie może także zastąpić skarżącego w wyborze podstawy kasacyjnej, jak również w przytoczeniu przepisów, które mogłyby być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia. Poza przypadkiem nieważności postępowania Sąd Najwyższy może

skargę kasacyjną rozpoznawać tylko w ramach tej podstawy, na której ją oparto, odnosząc się jedynie do przepisów, których naruszenie zarzucono.

W rezultacie, skarga kasacyjna, która nie wskazywała naruszenia zasadniczego przepisu, mogącego być podstawą - odpowiedzią do dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia - podlegała oddaleniu, jako nieusprawiedliwiona (art. 393¹⁴ k.p.c.).

kc